



# Głos Ludu

## Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

**Przyjedzie  
Lech Wałęsa**  
| s. 2



**Czas wyciągnąć  
zimowe buty**  
| s. 3



**Sportowe  
memoriały**  
| s. 8



## Kod QR dostarczy nowych wrażeń

**WYDARZENIE:** Przypominają chaotyczną mozaikę lub zagmatwany mini-labirynt. Spotkać je można na każdym kroku – na książkach, biletach kolejowych, drogowskazach turystycznych, w muzeach, a nawet na cmentarnych nagrobkach. Co to takiego? To kody QR, które pojawiły się ostatnio również na łamach „Głosu Ludu”.

Kody QR są od kilku lat coraz bardziej popularnym sposobem kodowania informacji zapisywanych zarówno w postaci alfanumerycznej, jak i w formie danych obrazowych. W rezultacie w czarno-białym kodzie będącym kombinacją mini-kwadracików można zawrzeć tekst, zdjęcia, a nawet nagrania wideo. Dzięki temu o rzeczach posiadających taki właśnie kod można dowiedzieć się czegoś więcej.

Dostarczenie czytelnikowi więcej informacji i więcej wrażeń, niż daje zwykła gazeta wydrukowana na szarym papierze, było jednym z głównych powodów, dla których kody QR postanowiliśmy zamieszczać również obok niektórych artykułów w naszej gazecie. I tak np. w ostatnim wtorkowym wydaniu QR kod pozwala czytelnikom przenieść się na wystawę Klubu Kobiet leszniańskiego MK PZKO i podziwiać wystawiane tam robotki.

– Tych, którzy nie wiedzą, w jaki sposób to działa, możemy zapewnić, że odczytanie kodu nie wymaga żadnych zdolności technicznych.

Jedynym warunkiem jest posiadanie smartfona lub tableta podłączonego do Wi-Fi lub sieci mobilnej oraz pobranie ze sklepu Google Play (Obchod play) w przypadku systemu Android albo Apple Store w przypadku systemu iOS bezpłatnego skanera kodów. Potem wystarczy już tylko zbliżyć komórkę lub tablet do wydrukowanego w gazecie kodu QR i w ten sposób bezpośrednio wejść na stronę internetową [www.glosludu.cz](http://www.glosludu.cz), na której pojawi się bardziej obszerny materiał dotyczący opisywanego w gazecie wydarzenia – wyjaśnia zasady korzystania z kodów QR redaktor naczelny „Głosu Ludu”, Tomasz Wolff. – Na łamach papierowej gazety nie jesteśmy bowiem w stanie opublikować dziesięciu zdjęć z jednej imprezy. Dzięki kodom QR możemy jednak zaprosić naszych czytelników do obejrzenia większej liczby kolorowych fotografii, a nawet krótkich filmów z imprez obsługiwanych przez naszych dziennikarzy – dodaje redaktor naczelny.

BEATA SCHÖNWALD



Zapraszamy do wspólnej zabawy i przetestowania nowego, o wiele szybszego sposobu dotarcia do naszej strony internetowej [www.glosludu.cz](http://www.glosludu.cz).

REKLAMA

**JERZY CIĘNCIAŁA**

Niezależny kandydat w wyborach do Senatu RC wspierany przez ruch polityczny

Občané Spolu  
Nezavisil

[www.jiricienciala.cz](http://www.jiricienciala.cz)

WIEDZA DOŚWIADCZENIE REZULTATY

PRZYSZŁOŚĆ REGIONU? TWÓJ WYBÓR! JERZY CIĘNCIAŁA.

Twój wybór (3)

### PROGRAM

- Bronię naszego stalownictwa przed nieuczciwą konkurencją z Chin.
- Zależy mi na tym, by młodzi ludzie zostali w regionie.
- Współpracuję z samorządami gmin i miast.
- Wspieram działania dążące do poprawy środowiska w regionie.
- Popieram rozwój badań naukowych oraz wdrażanie ich wyników w życie.
- Dążę do modernizacji infrastruktury transportowej.
- Lubię nasz folklor i tradycje regionalne. Chciałbym, by dochowały się też dla następnych pokoleń.
- Moim priorytetem jest harmonijne współzycie mieszkańców oraz godne życie wszystkich narodowości w naszym regionie.
- Wspieram działalność charytatywną.

„Promujmy wspólnie  
dobre rzeczy w Senacie RC.”

## ZDARZYŁO SIĘ ZA MIESIĄC PRACY 11 TYSIĘCY

Wiadomo już, że minimalne miesięczne wynagrodzenie w Republice Czeskiej będzie począwszy od stycznia przyszłego roku wynosiło 11 tys. koron brutto. Decyzję tę podjął w środę rząd. Za godzinę pracy pracownicy będą pobierali co najmniej 66 koron. Równocześnie zostanie zniesiona specjalna stawka minimalnego wynagrodzenia dla osób, którym przysługuje renta inwalidzka. Wszystkich pracowników będzie obowiązywała jednolita stawka. Minimalne wynagrodzenie dotyczy małego odsetka pracowników, otrzymuje je zaledwie 3,2 proc. zatrudnionych. Często bywa przyznawane pracownikom sezonowym.

Związek Przemysłu i Transportu, skupiający pracodawców w powyższych gałęziach gospodarki, jest przeciwny dalszemu wzrostowi najniższych płac. Jego przedstawiciele przekonują, że w związku z podwyżką minimalnego wynagrodzenia, pracodawcy są niejako zmuszeni podnieść zarobki także pozostałym pracownikom, co przekłada się na poważny wzrost kosztów produkcji. Z kolei związki zawodowe chciałyby, by wynagrodzenie minimalne było o 500 koron wyższe niż to, które zatwierdził wczoraj rząd. Premier Bohuslav Sobotka nie wyklucza dalszego podnoszenia minimalnych stawek. – Praca musi się opłacać. Minimalne wynagrodzenie powinno rosnąć także w przyszłości – powiedział. Szef rządu zwrócił uwagę na fakt, że tylko cztery państwa członkowskie Unii Europejskiej mają niższe wynagrodzenie minimalne niż Republika Czeska: Bułgaria, Litwa, Rumunia i Węgry. W Polsce wynagrodzenie minimalne wynosi w tym roku 1850 złotych (w przeliczeniu niepełna 12 tys. koron).

(dc)

### POGODA

czwartek

piątek



dzień: 5 do 6 °C  
noc: 6 do 2 °C  
wiatr: 3-7 m/s

dzień: 0 do 10 °C  
noc: 10 do 3 °C  
wiatr: 1-2 m/s



CL648

## ZŁOŻYLI PRZYRZECZENIE

**KARWINA (dc)** – Czternastka policjantów i policjantek, którzy rozpoczynają służbę w Policji RC, złożyła we wtorek uroczyste przyrzeczenie. Ceremonia odbyła się w Zamku Frysztat. Policjantom złożyli życzenia prezydent miasta, Tomáš Hanzel, dyrektor Wojewódzkiej Komendy Policji w Ostrawie, Tomáš Kužel i inni czołowi przedstawiciele morawsko-śląskiej policji.

\*\*\*

## WOJEWÓDZKA NAGRODA

**TRZYNIEC (maki)** – W kategorii miast powyżej 30 tys. obywateli miejscowy ratusz otrzymał tytuł najbardziej przyjaznego miasta dla seniorów w województwie morawsko-śląskim. Tytuł przyznany został miastu przez Wojewódzki Zarząd Seniorów z okazji Międzynarodowego Dnia Seniora. Nagrodę odebrał wiceburmistrz, Radim Kozlovský.

\*\*\*

## SPOTKANIE PRZY PORANNEJ KAWIE

**CZESKI CIESZYN (dc)** – W kawiarni i czytelnicy „Avion” odbyło się kolejne z cyklu porannych spotkań mieszkańców z władzami miasta i stróżami porządku publicznego. Tym razem poruszano przede wszystkim problemy społeczne. Obecny był burmistrz, pracownicy wydziału opieki społecznej, strażnik miejski i policjant. Dyskutowali skarżyli się między innymi na rowerzystów jeżdżących po chodnikach, niezdyscyplinowanych właścicieli psów, pytali także o usługi społeczne i nową ustawę o mieszkaniach społecznych.

\*\*\*

## MONITORING DLA SZKÓŁ

**HAWIERZÓW (sch)** – Przy wejściu do budynków szkół podstawowych i przedszkoli miasto jeszcze w tym roku zainstaluje dzwonki wideo lub kamery bezpieczeństwa. Zabezpieczenia, których celem jest skuteczne zapobieganie przedostawaniu się intruzów na teren placówek szkolnych i przedszkolnych, pojawią się w tym roku w czterech szkołach i dwóch przedszkolach w Hawierzowie. Koszt inwestycji miasto oszacowało na ok. 1 mln koron.

# Ruszają podwójne wybory

Przed nami pierwszy w tym roku wyborczy weekend. Jutro o godz. 14.00 w całej Republice Czeskiej zostaną otwarte lokale wyborcze. Głosowanie potrwa w piątek do godz. 22.00 i w sobotę w godz. 8.00-14.00. Wybierać będziemy nowe władze samorządowe województwa morawsko-śląskiego oraz w jednej trzeciej okręgów wyborczych także senatorów.

W wyborach wojewódzkich będziemy wybierać spośród 1280 kandydatów startujących z 25 list wyborczych partii, ruchów politycznych i ich koalicji. Do koperty, którą wrzu-

cimy później do urny wyborczej, będziemy jednak wkładać tylko jedną listę. Więcej list w kopercie oznacza bowiem nieważny głos. Na wybranej przez nas liście możemy natomiast dać aż czterem kandydatom głos preferencyjny, wstawiając w kółko numer obok ich nazwiska na liście wyborczej. Możemy też nie preferować żadnego z nich, co będzie oznaczać, że akceptujemy daną kolejność kandydatów na liście.

Mieszkańcy Czeskiego Cieszyna, Trzyńca, Jabłonkowa i okolicznych gmin będą jutro i pojutrze dokony-

wać jeszcze jednego wyboru. W okręgu wyborczym nr 73, podobnie jak w pozostałych 26 okręgach wyborczych, odbędą się również wybory senackie. W nich wyborcy z naszego regionu będą musieli zdecydować się na jednego spośród sześciu zgłoszonych kandydatów. Do koperty będą mogli włożyć więc również tylko jedną listę – z nazwiskiem osoby, która ich zdaniem powinna w Senacie reprezentować ten region.

Już teraz wiadomo, że bez względu na frekwencję i wynik piątkowo-sobotnich wyborów po tym weekend-

dzie będzie znany na kolejne cztery lata 65-osobowy skład samorządu wojewódzkiego. Nie ma natomiast pewności, czy poznamy już nazwisko nowego senatora, który na zdobycie 6-letniego mandatu potrzebuje uzyskać ponad połowę głosów. Jeżeli tak się nie stanie, mieszkańcy Czeskiego Cieszyna i podgórskiej części Zaolzia pójdą tydzień później ponownie do wyborów. Wtedy wybierać będą spośród dwóch kandydatów, którzy uzyskali najwięcej głosów w pierwszej turze.

(sch)

## Nowy pies w policji



Wojewódzki oddział kynologii służbowej liczy ok. 50 policjantów i ponad 80 psów służbowych. Jego podstawowym celem jest ochrona porządku publicznego, bezpieczeństwa osób i majątku, ale też działania prewencyjne. Kynolodzy biorą udział także w poszukiwaniu przestępców i osób zaginionych. Do grona specjalistycznej jednostki kynologicznej, do obowiązków której należy wyszukiwanie narkotyków, materiałów wybuchowych czy broni, dołączył nowy członek, dwumiesięczna suczka Fixi. Swoje pierwsze umiejętności zdobywać będzie pod okiem doświadczonej i odnoszącej wiele sukcesów Qary. Obie suczki, które wychowywane są przez kynologa Martina Štěrbę, są owczarkami belgijskimi malinois.

(maki)

## Do trzech razy sztuka...

Wkrótce upłyną trzy lata od momentu, kiedy mieszkańcy Gnojnika zdecydowali w referendum, że chcą, by gmina kupiła miejscowy hotel „Park” (na zdjęciu) i przekształciła go w tak zwany Dom Gminny, który pełniłby przede wszystkim funkcję ośrodka kultury. Teraz Gnojnikowi zostały wreszcie przyznane fundusze unijne na częściowe pokrycie kosztów pierwszego etapu remontu. – Trzy razy staraliśmy się o dotację na projekty energooszczędne, za trzecim podejściem wreszcie się uda-

wadzony najprawdopodobniej wiosną przyszłego roku, będzie pierwszym ważnym krokiem w kierunku nowego wykorzystania budynku. Na początku lutego władze Gnojnika zamierzają złożyć wniosek o dofinansowanie budowy przybudówki, w której powstanie centrum wspólnotowe. Tam w przyszłości będą odbywały się zajęcia wolnego czasu i imprezy kulturalne. Na pierwsze piętro zostanie przeniesiony Urząd Gminy. – Mamy szansę na dofinansowanie budowy w 90 procentach.



ło – cieszy się wójt Gnojnika, Miroslav Molin.

Władze gminy właśnie ogłosiły przetarg na rewitalizację Domu Gminnego. Przewiduje ona wymianę okien, drzwi, ocieplenie elewacji, częściową zmianę konstrukcji dachu, wymianę pieca centralnego ogrzewania. Ponadto zainstalowany zostanie kocioł spalający biomasę.

– Fundusze z dotacji pokryją co prawda tylko ok. połowę kosztów remontu, ale zawsze to coś – przekonuje wójt.

Remont, który zostanie przepro-

Informacje o naborze wniosków, który ruszy w lutym, już znajdują się na stronie Ministerstwa Rozwoju Regionalnego. Dzięki temu możemy przygotować dokumentację dokładnie tak, by odpowiadała wymogom naboru – wyjaśnia samorządowiec. Jeśli uda się zapewnić fundusze, budowa ruszy. Powinna być gotowa przed końcem aktualnej kadencji samorządu, a więc w 2018 roku.

Co stanie się z budynkiem Urzędu Gminy, kiedy biura zostaną przeniesione w nowe miejsce? – Wybudujemy tam mieszkania społeczne – dodaje Molin.

(dc)

REKLAMA

## Przyjedzie Lech Wałęsa

Do województwa morawsko-śląskiego zawita były prezydent RP, Lech Wałęsa. Inicjatorem odwiedzin jest Klub Lotniczy w Zabrzegu. W piątek Wałęsa przybędzie do Ostrawy. Spotka się z nauczycielami historii, natomiast kolację zje z hetmanem województwa, Miroslavem Novákiem. – Piloci-amatorzy z zabrzegskiego klubu znają się od dawna z panem Wałęsą, dlatego zaprosili go do siebie. Kiedy zaproponowano mi spotkanie z nim, chętnie się zgodziłem – powiedział „Głowski Ludu” hetman. W sobotę przed południem członkowie Klubu Lotniczego przywitają byłego prezydenta na lotnisku w Dolnym Beneszowie. O godz. 12.00 w Domu Kultury w Bolaticach rozpocznie się spotkanie z Wałęsą. Udział w nim wezmą mieszkańcy Bolatic, a także Polacy z Zaolzia. Biuro Zarządu Głównego PZKO poinformowało, że na spotkaniu wystąpią zespoły PZKO – chór żeński „Melodia” z Nawsia oraz zespół taneczny „Trzanowice”.

(dc)

## Czekamy na Państwa

Szanowni Czytelnicy. W czwartek i piątek sekretariat redakcji będzie czynny od godz. 8.30 do 15.30. Z kolei dziennikarz dyżurny, **Danuta Chlup**, będzie czekała na Państwa w redakcji w czwartek w godz. 9.30-12.30, tel. 558 731 766, 775 700 891, e-mail: danuta.chlup@glosludu.cz.





Nie zostawajcie w domu!  
Oddajcie na mnie głos  
**7 - 8 października**  
**i 14 - 15 października**  
w wyborach senackich!

**senator**  
**Petr GAWLAS**

Wspierajmy wspólnie nasz Śląsk



# Czas wyciągnąć zimowe buty

Tegoroczne babie lato przeszło definitywnie do historii. Od wczorajszego rana w górach pada śnieg, a temperatura spadła do kilku stopni powyżej zera.

– Pierwsze opady śniegu na wysokości ok. tysiąca m n.p.m. pojawiły się w Beskidzie Morawsko-Śląskim wczoraj rano. Jak na razie mamy do czynienia z cienką warstwą drobnego śniegu, ale czekamy na kolejne opady. Przewiduje się, że pokrywa śniegu może wzrosnąć do nawet 20 cm. Pogoda zmieniła się praktycznie z dnia na dzień, tak więc koszulki z krótkim rękawem zamieniliśmy na ciepłe kurtki – powiedział naszej gazecie naczelnik Pogotowia Górskiego Beskidu, Radim Pavlica.

Śnieg zaskoczył wszystkich. Schroniska górskie oraz mieszkańcy gmin leżących w górskiej części regionu od samego rana zaczęły udostępniać zdjęcia z opisem ak-

tualnej sytuacji pogodowej. Przykładowo na Ostrym temperatura spadła wczoraj do jednego stopnia powyżej zera, na Jaworowym było około zera.

– Opady śniegu nie są na razie gęste, spadło około trzech centymetrów. Sytuacja nie jest dramatyczna, ale muszę przyznać, że opady śniegu na początku października nie są standardowe. Podobnie było cztery lata temu, wówczas jednak śniegu spadło o wiele więcej, pomałał nawet drzewa. W ubiegłym roku pierwszy śnieg spadł na początku listopada, dlatego wczorajszym przyjściem zimy jesteśmy trochę zaskoczeni – powiedział gospodarz schroniska na Jaworowym, Jiří Valenta.

Śnieg spadł także po polskiej stronie granicy. Cienka warstwa białego puchu pojawiła się m.in. na Baraniej Górze i Skrzycznem – najwyższej górze Beskidu Śląskiego. **(maki)**



Fot. ARC schroniska na Ostrym

Tak wczoraj wyglądały okolice schroniska turystycznego na Ostrym.

## Poznaj sztukę każdym zmysłem



Fot. Ox.pl

Wystawę można oglądać do soboty.

Niecodzienną wystawę można podziwiać od 1 października w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Strumieniu. Dzieła znanych malarzy, m.in. Malczewskiego, Weissa czy Kossaka odbiorcy mogą poznać za pomocą wszystkich zmysłów. Żeby jednak zobaczyć ekspozycję, trzeba się spieszyć.

„Więcej niż obraz – pocuj malarstwo wszystkimi zmysłami” – to wydarzenie, które jest okazją do polisensorycznego kontaktu ze sztuką – odbiorcy poznawac będą malarstwo za pomocą różnorodnych doświadczeń zmysłowych (nie tylko wzroku, ale także słuchu, węchu czy smaku) oraz z wykorzystaniem nowych technologii i urządzeń mobilnych.

Wystawa obejmuje pięć kategorii tematycznych: pejzaże, portrety, martwą naturę, architekturę sakralną i świecką oraz sceny batalistyczne. W obrębie każdej kategorii znajdują się dzieła sztuki w różnych stylach oraz wykonane różnymi technikami plastycznymi. Wystawę można zwiedzać z wykorzystaniem urządzeń mobilnych – telefonów komórkowych, tabletek i smartfonów. Przy obrazach umieszczone są QR kody, które odsyłają do opisów obrazów – zdjęć, tekstów i plików dźwiękowych. Podczas planowanych w ramach wystawy warsztatów młodzi uczestnicy mogą wysłuchać utworów muzycznych, poczuć smak potraw oraz zapach perfum, a także zapoznać się z fakturami i materiałami.

Elementem wystawy oraz całego projektu jest strona [www.pocujmalarstwo.pl](http://www.pocujmalarstwo.pl).

Wystawa potrwa do 8 października. Wstęp na ekspozycję jest bezpłatny. **(Ox.pl)**

REKLAMA



**Nasze priorytety dla naszego województwa do 2020 roku**

**Zachowanie sieci publicznej służby zdrowia, w dalszym ciągu mocno wspieranej przez inwestycje województwa.**

**Wspieranie działalności autochtonicznych mniejszości narodowych oraz instytucji kulturalnych i edukacyjnych (teatr, szkolnictwo średnie).**

**Rozwój transportu publicznego na terenie województwa oraz wprowadzenie bezpłatnych przejazdów transportem publicznym dla najmłodszych uczniów i seniorów.**

**Prowadzenie polityki społecznej gwarantującej podniesienie jakości i dostępności usług socjalnych oraz ich publiczny charakter.**

**Mgr. Paweł Kawulok, prawnik, lat 36, zamieszkały w Gródku**

**Wybory odbędą się 7 i 8 października 2016r.**

kandydat do Rady Województwa Morawsko-Śląskiego, nr 18 na liście CSDSD  
Dziękuję za głos preferencyjny!  
„Głos oddany na CSDSD jest gwarancją realizacji naszych praw”

## Wybieraj doświadczenie i skuteczność działania

Wybory 7 i 8 października szansą na silną reprezentację we władzach województwa



**Stanisław Folwarczny**  
wiceburmistrz  
Czeski Cieszyn



**Jan Branny**  
emerytowany nauczycieli  
i tłumacz przysięgły  
Czeski Cieszyn

**ODS**

## Z REDAKCYJNEJ POCZTY

**NIE PŁACZMY,  
ZE SIĘ SKOŃCZYŁO...**

Żeby na samym wstępie nie popaść w smutek, nostalgię czy biado-

zeszły się po różnych miastach akademickich – od Pragi po Koszycy. Z 32 gimnazjalnych maturzystów 6 studiowało na Słowacji, 5 z nich tam

wieczności aż czterech. Minutą ciszy uczuliśmy ich pamięć. Na spotkaniu i tym razem podziękowaliśmy Najwyższemu za wszystkie dotych-

ki” Szkoły Przemysłowej w Karwinie-Kopalniach. Niewielu nas już zostało. Na zdjęciu trzecia z lewej to nasza koleżanka Helenka, resztę pań stanowią nasze kochane żony.

Naukę w szkole przemysłowej rozpoczęło 24 uczniów, a ukończyło 27 osób. Ciekawe, prawda? Otóż do czwartego rocznika naszej klasy dołączyli jeszcze trzej Grecy, którzy dotychczas studiowali w Polsce. Nieźle sobie radzili. Prof. Besta, który nas uczył języka czeskiego, był w tym wypadku bardzo wyrozumiały.

Opiekunem naszej klasy był szanowany i lubiany śp. prof. inż. Leopold Wałoszek. To dzięki jego staraniom powstały przy czeskiej szkole polskie roczniki. Był dobrym pedagogiem, dużo nas nauczył, o czym świadczy fakt, że znakomita większość naszych kolegów po maturze ukończyła jeszcze wyższe studia w Brnie czy Ostrawie.

Oprócz trzech kolegów i trzech Greków, którzy nie są na zdjęciu, resztę już pochłonęła nasza śląska ziemia. Cześć ich pamięci.

Na zakończenie jeszcze anegdota. „Do pociągu, w którym jedzie rozbawiona młodzież po maturze na zjazd, przysiadła się elegancko ubrany pan w podeszłym wieku, w czarnym garniturze, w białej koszuli z czerwoną krawatką. Zaciekawieni młodzi pytają go, dokąd tak „wyfeszakowany” jedzie? Odpowiada, że też na zjazd klasowy. Oni pytają dalej, ile osób się na nim schodzi? Odpowiada: – Ja sam i tak już trzeci rok”.



Fot. ARC

W spotkaniu uczestniczyło 14 dawnych kolegów i koleżanek ze szkolnej ławy.

lenie nad naszym starym otępieniem, postanowiliśmy wbić sobie do świadomości te oto budujące maksymy: „Uczymy się całe życie za wyjątkiem lat szkolnych”, „Młodości nie kupisz, a starości nie sprzedasz” czy „Nie płacz, że coś się skończyło, tylko uśmiechaj się, że ci się to przytrafiło”.

W sobotę 1 października w restauracji „U Dzika” w Czeskim Cieszynie spotkali się absolwenci Polskiego Gimnazjum w Cz. Cieszynie wraz z maturzystami z pedagogicznej uczelni na kolejnym, już 17. Koleżeńskim Zjeździe, który przypadł 65 lat od zdania egzaminu dojrzałości. Postanowiliśmy uczcić godnie ten nasz jubileusz, bo za 5 lat, to już nie wiadomo...

Tym razem spotkało się nas 14 osób, tyle co w roku poprzednim, w tym cztery koleżanki. Zjazd otworzył Otek Wania przywitaniem obecnych oraz pozdrowieniem nieobecnych. Kasjer Stasiek Kostka poinformował nas o stanie budżetu i zaproponował jego wzrost w związku ze wzrostem kosztów organizacji nawet takich imprez, jak nasza. Następnie pod batutą Bogusia Stonawskiego zaśpiewaliśmy nasz studencki hymn „Gaudeamus Igitur” oraz „Płyniesz Olzo po dolinie”. Stasio Zahradnik przekazał wszystkim obecnym materiał (siedem stron o pojemności A4) pt. „Polskie Gimnazjum w Cz. Cieszynie”, sumujący przejrzyste najważniejsze wydarzenia naszej Alma Mater. Z kolei Józek Kajfosz, jako wybitny fizyk jądrowy i znawca Biblii, podarował wszystkim broszurę jego autorstwa, zatytułowaną „U wrót przestrzeni”, w której stara się wyjaśnić na pozór dwie sprzeczne kategorie, geometrię przestrzenną (czterowymiarową) z wiarą w Boga. Ponadto otrzymaliśmy dwie płytki CD z piosenkami i prezentacją o podróży do Izraela. Nie zabrakło też apeleli czy rad, jak najskuteczniej dbać o zdrowie, fizyczne i umysłowe, które z każdym dniem wyraźnie się pogarsza. Wspominaliśmy między innymi, jak po maturze nasze drogi ro-

znalazło pracę. Jeden został w Pradze, a reszta wróciła na Zaolzie, z wyjątkiem Józka Kajfosa (Kraków).

Na spotkaniach zawsze staraliśmy się posługiwać czystą polszczyzną. Po latach w naszej mowie coraz częściej pojawiają się różne językowe naleciałości i w pogawędkach raczej posługiwaliśmy się naszą gwarą. Dbał o to zawsze Stasio Zahradnik, zwracając uwagę na językową niepoprawność z surową naganą, a dziś tylko karcąco marszczył czoło. Przypomnieliśmy sobie, że spotkania odbywały się w różnych czasowych odstępach, początkowo co 10, potem co pięć lat, a od 2006 już każdego roku. Na zjeździe po raz pierwszy pojawił się Tadek Koterbski, który po ukończeniu pierwszej klasy przeprowadził się z rodzicami do Polski, by tam kontynuować naukę, najpierw w gimnazjum, a następnie na uniwersytecie (architektura).

Schodzimy się, żeby wspominać dawne czasy i podzielić się najróżniejszymi wrażeniami czy przeżyciami. Niestety spotykamy się w coraz bardziej uszczuplonym gronie – postępujące lata i z nimi związane niedogodności dają wyraźnie znać o sobie. Z początkowego składu 40 uczniów do dziś zmarły 23 osoby. Tylko w tym roku odeszło ich do

czasowe dobrodziejstwa, z prośbą o błogosławieństwo i żeby otoczył nas opieką w trudnych chwilach.

Jan Kufa



Fot. TADEUSZ GUZIUR

Z wizytą w Zabytkowej Kopalni Srebra.

**60 LAT PO MATURZE**

To jest ostatnie zdjęcie na klasowym spotkaniu po maturze w roku 1956, drugiego rocznika polskiej „paralel-

Ciekawe, kto z nas będzie tym ostatnim? Część z nas „zaliczyła” już osiemdziesiąte urodziny, a reszta będzie je świętowała w przyszłym roku.

Stanisław Kwiczala



Fot. ARC

Humory podczas spotkania klasowego dopisywały wszystkim.

**KOLEJNA  
UDANA WYCIECZKA**

W sobotę 1 października odbyła się kolejna wycieczka zorganizowana przez zarząd skrzeczńskiego Miejscowego Koła PZKO. 20 uczestników wyjechało do Tarnowskich Gór. Pierwszym przystankiem była Zabytkowa Kopalnia Srebra, gdzie z przewodniczką najpierw w budynku nadzobybia kopalni w multimedialnym muzeum górnictwa można się było zaznajomić z metodami wydobycia rud srebra, ołowiu i cynku oraz odwodnienia podziemi. Następnie górniczym wyciągiem szybowym uczestnicy wycieczki zjechali na głębokość 40 metrów, gdzie trasa turystyczna w kształcie trójkąta łączy ze sobą trzy dawne szyby górnicze „Aniol”, „Zmija” i „Szczęść Boże”. Długość szlaku wynosi 1740 metrów, z czego 270 metrów zwiedzający pokonali łodziami. Podczas wędrowki można było zobaczyć pochodzące z XVIII i XIX wieku przodki górnicze, dawne stanowiska pracy i narzędzia.

Po zwiedzeniu kopalni wycieczkownicy mieli możliwość zatrzymać się w pobliskim Skansenie Maszyn Parowych, gdzie znajdują się takie eksponaty, jak walec drogowy, dźwig kolejowy, liczne parowozy, agregat prądotwórczy, pompy parowe oraz maszyny wyciągowe. Lokalizacja skansenu nawiązuje do historii tarnogórskiego górnictwa, którego decydującym elementem dynamicznego rozwoju w XIX wieku było wprowadzenie nowoczesnego sprzętu parowego.

Następnie skrzeczńscy pezetkaowcy we własnym zakresie zwiedzili rynek i okolice miasta Tarnowskie Góry.

Ostatnim miejscem wycieczki był Kompleks Zamkowy w Tarnowicach Starych. Zamek został wybudowany w XVI wieku przez rodzinę Wrochemów. Obiekt z czasem został rozbudowany przez następnych właścicieli, a po II wojnie światowej został znacjonalizowany – stał się własnością Państwowego Gospodarstwa Rolnego i stopniowo ulegał zniszczeniu. W latach 2005-2011 całkowitej renowacji zamku i otoczenia podjęli się nowi właściciele – Krystyna i Rajner Smolorzowie.

(D.G.)

Więcej zdjęć znajdziesz na stronie [www.glosludu.cz](http://www.glosludu.cz). Wystarczy tylko zeskanować kod QR smartfonem lub tabletem.



# Przez pierwsze lata pracowali za darmo

Caritas w Jabłonkowie obchodzi 15-lecie istnienia. Dyrektor organizacji, Petr Pavlíček, stojący na jej czele od pięciu lat, opowiada o historii, ale także o nowych wyzwaniach i przeprowadzce, która ma się odbyć jeszcze w tym roku.

## Kto stał u narodzin jabłonkowskiego Caritasu?

Pierwszy impuls wyszedł od pracującego wówczas w Jabłonkowie ks. Alfreda Volnego, dziś dyrektora Konwiktu Teologicznego w Ołomuńcu. Inicjatywę rozwinięli aktywni parafianie, przede wszystkim kilka par małżeńskich – Suchankowie, Jakubikowie, Gazurowie. W 2001 roku Caritas został oficjalnie założony przez biskupa. Już w pierwszym roku działalności udało mu się wynegocjować z miastem wynajęcie lokali w przedszkolu przy ul. Bezruč i uruchomić Ośrodek Dzienny św. Józefa dla osób niepełnosprawnych. Powstała także bezpłatna poradnia prawna, którą od samego początku do dziś, na zasadach wolontariatu, prowadzi Marek Jakubík, partner Kancelarii Adwokackiej Hajduk i Partnerzy. Pomaga osobom, których nie stać na płatne usługi prawne. Na podziw zasługuje fakt, że ośrodek dzienny aż do 2006 roku, a więc przez pięć lat, prowadzili wolontariusze, nie otrzymując w zamian za to żadnego wynagrodzenia.



Petr Pavlíček opowiada o zmianach w Caritasie.

## Rok 2006 był przełomowy?

Tak, wówczas udało się zdobyć grant z Unii Europejskiej na profesjonalizację działalności. Dzięki temu powstały miejsca pracy, zdobyto fundusze na wynagrodzenia dla pracowników. Do tej pory jedynymi źródłami, z których pokrywano koszty prowadzenia ośrodka, były Kwesta Trzech Króli oraz dary sponsorów. Wówczas weszła w życie ustawa o usługach społecznych, która nałożyła na organizacje prowadzące podobne ośrodki nowe obowiązki dotyczące rejestracji oraz wykształcenia pracowników. Od tego czasu można także składać wnioski o dotacje.

## Ośrodek dzienny i poradnia prawna istnieją już 15 lat. W międzyczasie poszerzyliście działalność?

Od samego początku Caritas zajmował się

także pomocą humanitarną. Jabłonkowskie wolontariusze pomagali budować i remontować rodzinne domy dziecka na Ukrainie. Przekazywano tam także pomoc materialną. Caritas założył magazyn humanitarny, który później został poszerzony o garderobę dla ubogich. Staramy się pomagać biednym rodzinom, przede wszystkim ze względu na dzieci. Dostarczamy im nie tylko tanie używaną odzież, ale pomagamy także zdobywać sprzęt gospodarstwa domowego czy nawet meble. Wszystkie te działania skupione są teraz w Centrum Pomocy św. Rafała. Wciąż jednak borykamy się z problemem nieodpowiednich pomieszczeń, prowadzimy z władzami miasta rozmowy, by udostępniły nam bardziej odpowiednie lokale.

Od 2012 roku prowadzimy ponadto zajęcia wolnego czasu dla dzieci w Mostach koło Jabłonkowa. Mamy zaplecze w starej szko-

le. Chętnie pomogliśmyby tamtejszym starszym mieszkańcom w założeniu klubu seniora, trzeba tylko, by sami podjęli tę inicjatywę.

## Jabłonkowski Ośrodek Dzienny św. Józefa czeka teraz przeprowadzka?

Część budynku przy ul. Bezruč zajmuje przedszkole. Teraz dzieci przybyło i przedszkolu potrzebne są dodatkowe pomieszczenia. Władze miasta rozważały różne możliwości, m.in. przybudówkę do przedszkola, w końcu jednak zdecydowały się, że zajmie ono cały budynek, a nasz ośrodek zostanie przeniesiony do sutereny byłej szkoły specjalnej przy ul. Bukowieckiej. To rozwiązanie ma swoje plusy, ale też minusy. Będziemy mieli nieco więcej miejsca, co umożliwi inną organizację zajęć, z drugiej strony pomieszczenia, wcześniej wyremontowane na potrzeby biblioteki (którą ostatecznie umieszczono w innym budynku), trzeba teraz dostosować

do potrzeb ośrodka dziennego. Większość wydatków ma pokryć miasto, ale Caritas także będzie musiał sięgnąć do kieszeni. Przeprowadzka ma się odbyć jeszcze w tym roku.

## Szykujecie jakieś nowe działania?

Od stycznia przyszłego roku przejmie miejskie usługi opieki terenowej, łącznie z pracownikami. Będziemy świadczyli usługi lokatorom domów miejskich z usługami opiekuńczymi oraz innym osobom w potrzebie. Mam na myśli na przykład pomoc w sprzątanu czy rozwój obiadów. To dla nas duży krok naprzód, ponieważ Caritas od samego początku był zainteresowany świadczeniem usług terenowych dla seniorów. Po 15 latach to się wreszcie udało. Będzie to korzystne także dla miasta, ponieważ jako organizacja pozarządowa będziemy mogli pozyskiwać dotacje także z innych źródeł, na przykład z województwa.

## W jaki sposób świętujecie 15-lecie działalności?

Obchody zbiegły się z trwającym w całym kraju Tygodniem Usług Społecznych. Przez cały tydzień mamy więc Dni Otwarte, w sobotę po południu odbędzie się na rynku koncert charytatywny, w niedzielę zostaną odprawione w kościele parafialnym dwie msze dziękczynne – czeska i polska, po południu odbędzie się spotkanie z zaproszonymi gośćmi. Oprócz tego w miejscowym kinie odbędzie się seans filmowy dla kolędników Kwesty Trzech Króli. Wolontariusze biorący udział w Kwestie bardzo dużo robią dla Caritasu, ponieważ KTK jest dla nas bardzo ważnym źródłem dochodów, bez niej Caritas nie mógłby działać, dotacje pokrywają tylko część kosztów. Bardzo ważna jest także współpraca z parafiami w Jabłonkowie i Mostach. Dzięki temu udaje nam się realizować także działania oświatowe wśród społeczeństwa.

DANUTA CHLUP

# Kongres Kobiet startuje już jutro

W dniach 7 i 8 października w Cieszynie odbędzie się 4. Kongres Kobiet Śląska Cieszyńskiego. Organizatorem dwudniowej imprezy jest Stowarzyszenie Klub Kobiet Kreatywnych, które przygotowało szereg ciekawych wydarzeń. – Do udziału zapraszamy kobiety mieszkające po obu stronach Olzy, gdyż jak powiedział wiceprezes Kongresu Polek w RC, Józef Szymeczek, kwiaty pachną po obu stronach Olzy tak samo – powiedziała Roma Rojowska, prezes Stowarzyszenia KKK.

## Jutro rozpocznie się już czwarta edycja Kongresu Kobiet Śląska Cieszyńskiego. Skąd wziął się pomysł na zorganizowanie tego rodzaju wydarzenia?

Kongres musiał się kiedyś pojawić. W dużych polskich miastach tego typu wydarzenia zaczęto organizować kilka lat temu. Jeździliśmy na nie, podpatrywałyśmy, jak kobiety się integrują, zdobywają wiedzę i informacje o ważnych sprawach dotyczących ich życia. W pewnym momencie zdecydowałyśmy, że brak środków nie jest dla nas przeszkodą i postanowiłyśmy, że podejmiemy się jego organizacji.

## Czy formuła Kongresu Kobiet uległa na przestrzeni lat zmianie?

Kongres ewoluuje, co roku jest inny. Wynika to z faktu, że zmieniają się nasze potrzeby. Potrzebujemy zarówno dyskusji na temat problemów związanych z pogodzeniem



Roma Rojowska

obowiązków rodzinnych i zawodowych, czasami chcemy wypowiadać się politycznie. W panelach dyskusyjnych poruszane są wątki dotyczące specyficznych ról zawodowych, np. służb mundurowych czy kapitału społecznego kobiet pięćdziesiąt plus. Są też wydarzenia, zadaniem których jest wzmocnienie psychiczne. Do chętnie odwiedzanych należą warsztaty mające wskazać, jak można walczyć o

pewność siebie, jak zaistnieć w życiu publicznym dbając o stworzenie własnego wizerunku zgodnego z własnym wyobrażeniem o sobie.

## Czy w związku z powyższym kobiety mają problem, żeby pokazać własną wartość?

Dokładnie tak, to ważne aby na takich spotkaniach, jak kongresy, kobiety dowiedziały się, że swój wizerunek publiczny można zbudować

w oparciu o pewne sposoby. Uczymy się m.in. wypowiadać publicznie i tworzyć wypowiedź pisemną. Sporą część naszych kongresów zajmują dyskusje nt. dalszego kształcenia, rozbudzenia motywacji edukacyjnych i dbania o ciągły rozwój zawodowy, dlatego że w życiu zawodowym kobiety czują się najbardziej docenione. Mają ambicje, ale nie zawsze wiedzą, jak do końca je zrealizować.

## Kongresy Kobiet to nie tylko jednak dyskusje, panele, obecność polityczek, kobiet robiących karierę naukową czy osób zajmujących widoczną rolę w życiu publicznym?

Kongresy to także Park Kobiet, w którym można spotkać nasze wspaniałe koleżanki, działające w organizacjach pozarządowych, instytucjach, wydawnictwach czy prowadzące małe firmy. Do Parku Kobiet zapraszamy wszystkich chcących pokazać to, co potrafią tworzyć ich ręce, serca i umysły. Uważamy, że w ten sposób budujemy zaufanie do takich firm i wspieramy mikroprzedsiębiorczość.

## Czy chcąc wziąć udział w kongresie trzeba się zarejestrować?

Udział w Kongresie Kobiet jest darmowy, z przyjemnością jednak przyjmujemy zgłoszenia elektroniczne, wypełnione za pomocą formularza rejestracyjnego do-

stępnego na naszej stronie internetowej. Część zgłoszeń przyjmujemy też telefonicznie i ustnie, pomimo to ok. połowa uczestników przychodzi niezapowiedziana. W ciągu dwóch dni w naszym wydawnictwie bierze udział ok. 400 osób. Przychodzą też mężczyźni i nie jest ich mało. Część z nich to wolontariusze, studenci informatyki, którzy biorą aktywny udział w tworzeniu pięknych infografik, bannerów, plakatów czy zaproszeń. Ci młodzi ludzie uczą się razem z nami organizowania ważnych zadań i nabywają ciekawego doświadczenia. Dla nas to ogromna pomoc.

## Wspomniała pani, że na Kongresie Kobiet mile widziane są panie z obu stron Olzy...

Oczywiście, panie z Zaolzia mają przyjść do nas jak do siebie, ich obecność sprawia nam wielką przyjemność. Również w tym roku nie zabraknie stoiska przygotowanego przez panie z Sekcji Kobiet przy ZG PZKO, które zaprezentują nie tylko swoje wyroby, ale podzielą się z nami również informacjami na temat tego, jaką techniką zajmują się obecnie. Muszę przyznać, że ich wyroby są bardzo ciekawe, nieco inne od tych prezentowanych przez członkinie kół gospodyń wiejskich z Polski. Ich udział to świetna okazja do wymiany doświadczeń i rozmowy.

MAGDALENA ĆMIEL





# Bezkonkurencyjna Sucha Górna

Dziewięć drużyn rywalizowało wczoraj w 17. edycji Memoriału Alojzego Adamca – piłkarskiego turnieju Polskich Szkół Podstawowych na Zaolziu organizowanego przez Macierz Szkolną w RC. Po raz trzeci z rzędu zwyciężyła w nich reprezentacja Polskiej Szkoły Podstawowej w Suchej Górnej.

Gości tegorocznego Memoriału byli konsul generalny RP w Ostrawie Janusz Bilski oraz Jerzy Ciećciała, pełnomocnik rządu RC ds. województwa morawskośląskiego, który dokonał uroczystego otwarcia imprezy.

– W czasach mej młodości my również grywaliśmy tutaj oraz w Parku Sikory w piłkę nożną. W tamtym czasie czeskokocieszyńskie obiekty sportowe nie wyglądały jednak tak imponująco jak dziś. Obecnie młodzież ma niemal luksusowe warunki do treningu mimo to nie zabijają one ducha sportu – mówił Jerzy Ciećciała.

Piłkarski turniej jak zwykle został rozegrany na boisku przy ul. Frydeckiej w Czeskim Cieszynie. Niestety rywalizację utrudniało przenikliwie zimno i padający przelotnie deszcz. Z tego powodu mecze skrócono do zaledwie 12 minut. – Po konsultacjach z opiekunami drużyn zdecydowaliśmy, że mimo wszystko zagramy, choć ze względu na fatalną aurę zdecydowaliśmy, by zawody zakończyły się jeszcze przed go-



Fot. WITOLD KOŹDOŃ

Pierwszy, symboliczny wykop tegorocznego turnieju należał do Jerzego Ciećciały.

dziną 12 – tłumaczył Andrzej Russ, prezes Macierzy Szkolnej w RC.

Dodał, że w tym roku zabrakło na memoriale zespołów z Lutyni Dolnej i Będowic. – Są to jednak małe szkoły, które mają problem ze skompletowaniem składu. Z większych nie ma Karwiny, która z przyczyn losowych nie mogła wziąć udziału w

naszej imprezie. Za to szkoły z Czeskiego Cieszyna i Jabłonkowa wystawiły po dwie drużyny – mówił Russ.

W pierwszej fazie turnieju szkolne reprezentacje rywalizowały w grupach. Grano zaś systemem „każdy z każdym”. Grupę A tworzyły drużyny Suchej Górnej, Czeskiego Cieszyna (czerwoni), Jabłonkowa

B, Gnojnika i Bystrzycy. Grupa B składała się z Jabłonkowa A, Trzynieca, Czeskiego Cieszyna (pomarańczowych) i Wędryni. Na faworyta turnieju typowany był powszechnie triumfator poprzednich dwóch edycji, zespół piłkarski ze szkoły w Suchej Górnej. – Zawsze silne są jednak drużyny z Jabłonkowa i Czeskiego Cieszyna, a być może do walki o zwycięstwo włączy się także Trzaniec, który w zeszłym roku nie startował w Memoriale – zastanawiał się Zbigniew Bocek, główny organizator imprezy.

Ostatecznie młodzi piłkarze z Suchej Górnej podoleli roli faworytów i pewnie triumfowali. W finałowym spotkaniu pokonali zespół Jabłonkowa A 3:0. Z kolei w meczu o trzecie miejsce Wędrynia uległa Bystrzycy 0:2. Najlepszym strzelcem turnieju okazał się zdobywca 16 bramek, Wojciech Pisarek, a najlepszym bramkarzem Damian Socha (obaj z Suchej Górnej). Z kolei najlepszym piłkarzem turnieju wybrano Adama Niesławika z Jabłonkowa.

Własną nagrodę wręczył też konsul RP Janusz Bilski, który ufundował puchar fair play. – W ubiegłym roku wyróżnił nas pojedynczego gracza, jednak doszliśmy do wniosku, że ta nagroda powinna przypaść drużynie. Z tego powodu w tym roku otrzymała ją reprezentacja szkoły w Bystrzycy – tłumaczył Bilski, który przekonywał też, że bardzo lubi atmosferę panującą podczas zawodów organizowanych przez Macierz Szkolną w RC.

– Zawsze podkreślam, jak ważne są przedsięwzięcia integrujące młodzież na przykład na płaszczyźnie sportowej. Szkoda więc, że w tym roku pogoda nie dopisała, choć na szczęście nie wpłynęło to na frekwencję. Gratuluję młodym piłkarzom z Suchej Górnej, którzy po raz kolejny zwyciężyli w Memoriale, ale dziękuję też innym zespołom, które pomimo fatalnej aury, wzięły udział w zmaganiach sportowych – mówił Bilski.

WITOLD KOŹDOŃ

## 40. Memoriał Wandy Delong 2016

– Witam was tutaj już po raz czterdziesty z okazji Memoriału Wandy Delong, czyli biegu na przełaj – zwrócił się w niedzielę do zawodników i ich rodzin prof. Daniel Kadłubiec, główny organizator zawodów. A była to okazja nie lada, ponieważ tegoroczna edycja była już 40. odsłoną tej tradycyjnej imprezy Miejscowego Koła PZKO Mistrzowice.

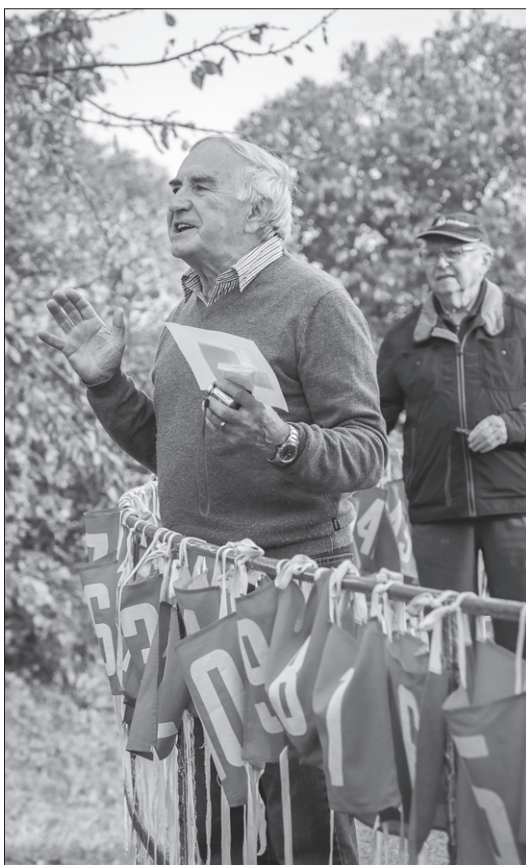
Pogoda dopisała, uczestników nie brakowało, gdyż zgłoszonych było 82 amatorów biegów przełajowych w dziewięciu kategoriach,

od lat 6 wżwyż. Pobito nawet pewne rekordy. – W tym roku w biegu bierze udział rekordowa liczba uczniów z naszej szkoły – stwierdziła Małgorzata Piasecka, nauczycielka wychowania fizycznego w polskiej podstawówce w Czeskim Cieszynie. Z tej placówki zgłosiło się około połowy wszystkich uczestników. Silną ekipę wystawiło też polskie gimnazjum. Biegacze dojeżdżali również z niemal całego regionu, od Łomnej po Cieszyn.

Ponadto, wydarzenie to jest na tyle sympatyczne, że przybywają

doń wręcz całe rodziny. – W Memoriale uczestniczymy od wielu lat. Odkąd najstarsza córka pobiegła pierwszy raz w wieku 5 lat, dziś to już jej 8 zawody – powiedział „Głowski Ludu” Stanisław Szotkowski z Łomnej Dolnej, który przyjechał z całą rodziną. (endy)

Fotoreportaż i krótki materiał filmowy znajdziecie na stronie [www.glosludu.cz](http://www.glosludu.cz). Wystarczy zeskanować kod QR smartfonem lub tabletem.



Zdjęcia: NORBERT DĄBKOWSKI

### Zwycięzcy biegów przełajowych

#### KAT. 6 - 7 LAT 250 M

**Chłopcy:** 1. J. Tomczyk 1:18; 2. P. Pniok 1:20; 3. J. Sikora 1:24 (wszyscy PSP Cz. Cieszyn).

**Dziewczyny:** 1. E. Waclawek (Łomna Dolna) 1:16; 2. M. Bień 1:22; 3. T. Richter 1:25 (obydwie PSP Cz. Cieszyn).

#### KAT. 8 - 9 LAT 400 M

**Chłopcy:** 1. D. Kantor (Łomna Dolna) 1:16; 2. D. Folwarczny (PSP Bystrzyca); 3. D. Siostrzonek (PSP Cz. Cieszyn) 1:21.

**Dziewczyny:** 1. W. Utikal (PSP Cz. Cieszyn) 1:23; 2. K. Luksza (PSP Trzaniec 6) 1:23; 3. J. Kantor (Łomna Dolna) 1:28.

#### KAT. 10 - 11 LAT 660 M

**Chłopcy:** 1. F. Bojko 2:15; 2. B. Rusnok 2:23 (obaj PSP Bystrzyca); 3. J. Stopa (PSP Cz. Cieszyn) 2:29.

**Dziewczyny:** 1. M. Szotkowska (Łomna Dolna) 2:27; 2. K. Niedoba 2:56; 3. N. Mitrenga 3:08 (obydwie PSP Cz. Cieszyn).

#### KAT. 12 - 13 LAT 660 M

**Chłopcy:** 1. A. Waclawik 2:07; 2. M. Durczok 2:11; 3. J. Mitrenga 2:23 (wszyscy PSP Cz. Cieszyn).

**Dziewczyny:** 1. K. Supik (Jabłonków) 2:07; 2. A. Szotkowska (Łomna Dolna) 2:16; 3. J. Smiga (PSP Cz. Cieszyn) 2:28.

#### KAT. 14 - 15 LAT 1500 M

**Chłopcy:** 1. M. Gaura 4:39; 2. P. Czernek 5:02 (obaj Gimnazjum); 3. D. Brzuchański (PSP Cz. Cieszyn) 5:11.

**Dziewczyny:** 1. K. Cicha 5:24; 2. N. Adamek 6:13; 3. T. Cieślak 6:14 (wszystkie PSP Cz. Cieszyn).

#### KAT. 16 - 18 LAT

**Chłopcy** (2900 m): 1. M. Zawada (Gimnazjum) 11:57.

**Dziewczyny** (1500 m): 1. L. Polak 5:28; 2. B. Gaura 5:30 (obydwie Gimnazjum).

#### KAT. 19 - 35 LAT

**Mężczyźni** (2900 m): 1. A. Gaura (Żuków Dolny) 10:59 (najlepszy wynik); 2. R. Szarzec

(Cz. Cieszyn) 12:30; 3. F. Szymanik (Kocobędz) 13:07.

**Kobiety** (1500 m): 1. M. Piasecka (Cz. Cieszyn) 6:01; 2. E. Luksza (Trzaniec 6) 6:13; 3. B. Křenková (Bystrzyca) 7:19.

#### KAT. 36 - 39 LAT

**Mężczyźni** (2900 m): 1. R. Benesz (Cz. Cieszyn) 12:56; 2. M. Durczok (Mistrzowice) 13:36; 3. D. Rajca (Cz. Cieszyn) 13:58.

#### KAT. 50 LAT PLUS

**Mężczyźni** (2900 m): 1. J. Konieczny (Cz. Cieszyn) 13:49; 2. R. Słowiczek (Jabłonków) 13:57; 3. J. Byrtus (Mistrzowice) 14:41.